



Wystawy indywidualne (wybrane):

Warszawa (Stowarzyszenie Historyków Sztuki - 1979 i 1983, Muzeum Archidiecezji - 1992, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” - 1993, Muzeum Niepodległości - 1994), Wrocław (Muzeum Architektury - 1989), Kielce (Muzeum Narodowe - 1990, BWA - 1990, 1992, 1994, 1997, 2001, 2002, 2007), Kraków (Muzeum Historii Fotografii - 1991, Galeria Autorska Bronisław Chyński Art - 2000), Pżemyśl (Muzeum Narodowe - 1992, 1993), Radom (Muzeum Sztuki Współczesnej - 1996), Łomża (Galeria Sztuki Współczesnej - 2003), Zakopane (Miejska Galeria Sztuki im. Władysława Ł. Zamojskiego - 2003/04), Białeg (Muzeum Pałtów Śląskich - 2006), Sandomierz (Galeria Sztuki Współczesnej BWA - 2001, 2007), Opole (Galeria ZPAF - 2008), Nowy Targ (Galeria „Jaka” - 2009) i Kłw (Irena Art Gallery - 2007).

Wystawy zbiorowe i konkursowe (wybrane):

Łwów (Lwowska Galeria Obrazów), Łódź (Ośrodek Propagandy Sztuki), Warszawa (Czeskie Centrum Kultury), Gdańsk (Muzeum Narodowe), Radom (Muzeum Sztuki Współczesnej), Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej), Gorzów Wielkopolski (BWA), Kielce (Muzeum Narodowe), Belgia (Cultural Centre of Viroinval, Viroinval - 1998, 2000, The Czech Centre in Brussels), Rumunia (Florea Museum Boia Mare), Węgry (Magda Galeria Budapest, Galery Karment Csaki in Sopron), Czechy (International Biennial of Drawing, Pilsen - 2000, 2002, 2004, 2006, 2008, Museum of West Bohemia, Pilsen), Szwecja (Instytut Polski w Sztokholmie), Niemcy (Instytut Polski w Berlinie), Włochy (Sala Manzù in Bergamo, Mercato Romano Coopera, Ferenino, Akademia Sztuk Pięknych, Rzym), Słowacja (Białystawa - 2009).



Organizatorzy wystawy:



Galeria Sztuki Współczesnej
Muzeum Północno-Mazowieckiego
18 - 400 ŁOMŻA, ul. Długa 13; tel. (86) 216 41 00
galeria.lomza@op.pl; www.muzeum.lomza.pl

termin wystawy : kwiecień/maj 2010 r.



Biuro Wystaw Artystycznych w Kielcach
Filia w Busku-Zdroju Galeria Sztuki "ZIELONA"
28 - 100 BUSKO-ZDRÓJ, Al. Mickiewicza 7
tel./fax (41) 378 71 91
galeriazielona@busko.com.pl
galeriazielona@neostrada.pl
www.bwakielce.wicl.info

termin wystawy : czerwiec 2010 r.



Fotoreprodukcje: Bogdan Płak

sursum
Władysław
Szczepański
rysunek



WŁADYSŁAW ALBERT SZCZEPAŃSKI

Urodzony w 1951 roku we Lwowie. Studia artystyczne odbył w latach 1972-1977 na Wydziale Grafiki Wyższej Szkoły Poligraficznej we Lwowie. Dyplom uzyskał w roku 1977. Uczeń prof. Mieczysława Gębarowicza. Uprawia twórczość głównie w zakresie rysunku, ale także malarstwa i grafiki. Od momentu ukończenia studiów zajmuje się również pracą pedagogiczną. Wystawia od roku 1978. Pierwszą wystawę indywidualną, zatytułowaną „W walce o formę”, miał w Galerii Stowarzyszenia Historyków Sztuki w Warszawie, w roku 1979. Jest członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków i Stowarzyszenia Historyków Sztuki oraz członkiem założycielem Świętokrzyskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Kielcach. Twórczość artysty znalazła uznanie publiczności i spotkała się z przychylnymi opiniami specjalistów oraz znanych krytyków w Polsce i za granicą. Wielokrotnie był nagradzany i wyróżniany. Jego prace znajdują się w zbiorach Muzeum Archidiecezji Warszawskiej, Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej, Muzeum Niepodległości w Warszawie, Muzeum Sztuki Współczesnej w Radomiu, Musée du Petit Format w Viroinval (Belgia), Florea Museum w Boia Mare (Rumunia), XII Związku Gmin Górskich w Montii Emicii (Włochy), Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Warszawie, Biura Wystaw Artystycznych w Kielcach, Urzędu Miejskiego w Kielcach, Banku Zachodniego - Oddział w Kielcach, Małopolskiego BWA - Galerii Sztuki w Miechowie, a także w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą, m.in. w Kanadzie, USA, na Ukrainie i Litwie.

Trudno nazwać Władysława Szczepańskiego malarzem wedut. Jeśli takie pojęcie znalazłoby się w charakterystyce Jego bogatej twórczości, to warto zaznaczyć, że architektura miejska zajmuje w niej spore miejsce. I chyba tylko ten aspekt Jego sztuki pozwala łączyć obrazy z samodzielnym gatunkiem malarstwa, znanym już od XVII wieku. Jednak ten miejski charakter prac wydaje się być tylko pretekstem do zupełnie odmiennych postukowań malarskich, niż czynili to dawni wędziaci.

W dorobku Artysty odnaleźć można tytuły wystaw, w których Twórca odwołuje się do refleksji przesiąkniętych kwestiami egzystencjalnymi - „Przejmowanie”, „Istnienie”, „Przeszłość i nadzieja”. W Jego obrazach mamy do czynienia z silnym odczuwaniem abstrakcyjnej kreacji, jednak Artysta zaznacza urbanistyczne inspiracje geometryzacją formy, układami diagonalnymi sugerującymi perspektywę a nawet niekiedy wtrąca mocno zakamuflowany detal architektoniczny. W tych technicznych nurtem minimalizmu obrazach nie ma tradycyjnej literackości ani próby komentarza. Jest tu plastycznie działające czerń i szarości, budujące nastrój tajemnicy.



Wynikająca stąd „ciemność” prac staje się metaforyczną osłoną, za którą wszelkie zjawiska nabierają innego, zagadkowego rozmiaru. Następuje tu malarskie zderzenie dominacji mroku - czerni, z refleksami bielej - światła. W dziejach sztuki tego typu utwory noszą nazwę stimmungu, bywają także określane nakturmem - medytacyjną formą spotykaną także w muzyce. Artysta buduje nimi klimat dekadencji. Jego prace wywołują nastrój niepewności, są melancholijne, skłaniają do kontemplacji. W tej sztuce, podobnie jak ze wspomnianym klimatem dekadentyzmu, odczuwa się coś z tzw. spleenu - kzeowanego w literaturze drugiej połowy XIX wieku nastroju zniechęcenia, który zdaje się wywoływać mroczność owej architektury z jej zakamarkami. Odbiorca widzi tylko jej wycinki - kadry, które ukrywają przed nim związki poszczególnych jej części. Może odczuwać lęk przed sytuacją bez wyjścia, którą kreują obrazy Malarza a jednocześnie mieć wrażenie spokoju nocy. Czern i szarość jako obszary tufoj dominujące, przezywane subtelnyimi punktami świetlnymi rodzą wyobrażenia o mrocznych aspektach życia z pozytywnymi, jasnymi odsłonami naszej egzystencji oznaczającymi owo „światło w tunelu” z promieniami nadziei.

W obrazach Władysława Szczepańskiego można odczytać ponadto ideę mroku wyrażaną „nie kolorami” - odcieniami czerni i szarości jako plastyczną, konsekwentną czystością i zarazem znak dobrze rozumianej artystycznej pokory i skromności. Warto pamiętać, że ich obecność, szczególnie czerni, zawsze miała charakter odwieczności - zarówno w sferze sakralnej, jak i świeckiej.

Piotr Rosiński